

Sygn. akt II Ka 247/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : SSO Agata Wilczewska - spr.

Sędziowie: SSO Robert Rafał Kwieciński

SSO Anna Klimas

Protokolant : st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale Agnieszki Renz Prokuratora Prokuratury Rejonowej del. do Prokuratury

Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2016r.

sprawy **T. Ż.**

oskarżonego z art.231§2k.k. i innych

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora, obrońcę oskarżonego  
i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego D. K.

od wyroku Sądu Rejonowego w Kole

z dnia 8 czerwca 2016r. sygn. akt II K 253/15

uchyla zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu  
w Kole do ponownego rozpoznania.

Anna Klimas Agata Wilczewska Robert Rafał Kwieciński

Sygn. akt: II Ka 247/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w Kole, sygn. akt II K 253/15, na podstawie art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., warunkowo umorzył wobec oskarżonego T. Ż. postępowanie karne o to, że:

1. w dniu 28 listopada 2012 r. w miejscowości B., powiat (...), jako funkcjonariusz zespołu (...) w B., posiadający – w związku z pełnioną funkcją i wykonywaniem czynności służbowych – dostęp do policyjnych systemów informatycznych i teleinformatycznych, przekroczył swoje uprawnienia i nie dopełnił obowiązków, o których mowa zwłaszcza w § 16 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 5 września 2007 r. w sprawie przetwarzania przez Policję informacji o osobach, w § 11 ust. 3, w § 30 i w § 31 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 31 grudnia 2012 r. w sprawie przetwarzania informacji przez Policję oraz w art. 58 ust. 1 w zw.

z art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, w ten sposób, że w policyjnym systemie informatycznym (...) pozyskał informacje (dane osobowe) dotyczące osoby D. K., po czym przekazał je A. G., czym działał na szkodę prawnie chronionego interesu publicznego, w tym wymiaru sprawiedliwości oraz zaufania obywateli do organów państwowych (Policji), jak i interesu prywatnego D. K.

tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.,

2. w dniu 3 grudnia 2012 r. w miejscowości B., powiat (...), jako funkcjonariusz zespołu (...) w B., posiadający – w związku z pełnioną funkcją i wykonywaniem czynności służbowych – dostęp do policyjnych systemów informatycznych

i teleinformatycznych, przekroczył swoje uprawnienia i nie dopełnił obowiązków, o których mowa zwłaszcza w § 16 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 5 września 2007 r. w sprawie przetwarzania przez Policję informacji o osobach, w § 11 ust. 3, w § 30 i w § 31 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 31 grudnia 2012 r.

w sprawie przetwarzania informacji przez Policję oraz w art. 58 ust. 1 w zw.

z art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, w ten sposób, że w policyjnym systemie informatycznym (...) pozyskał informacje (dane osobowe) dotyczące osoby S. K., po czym przekazał je A. G., czym działał na szkodę prawnie chronionego interesu publicznego, w tym wymiaru sprawiedliwości oraz zaufania obywateli do organów państwowych (Policji) jak i interesu prywatnego S. K. tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.,

3. w dniu 19 grudnia 2012 r. w miejscowości B., powiat (...), jako funkcjonariusz zespołu (...) w B., posiadający – w związku z pełnioną funkcją i wykonywaniem czynności służbowych – dostęp do policyjnych systemów informatycznych

i teleinformatycznych, przekroczył swoje uprawnienia i nie dopełnił obowiązków, o których mowa zwłaszcza w art. 58 ust. 1 w zw. z art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, w ten sposób, że po powzięciu wiadomości o zainicjowaniu postępowania przygotowawczego w sprawie popełnionego na ich szkodę przez T. S. przestępstwa przynajmniej przeciwko wolności, ujawnił sprawcy tegoż przestępstwa oraz M. G. i M. R. (1) wiadomości z tegoż postępowania, prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Kole pod sygn. akt 1 Ds. 1343/12 czym działał na szkodę prawnie chronionego interesu publicznego, w tym wymiaru sprawiedliwości tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

4. w dniu 5 stycznia 2013 r. w miejscowości B., powiat (...), jako funkcjonariusz zespołu (...) w B., posiadający – w związku z pełnioną funkcją i wykonywaniem czynności służbowych – dostęp do policyjnych systemów informatycznych

i teleinformatycznych, przekroczył swoje uprawnienia i nie dopełnił obowiązków, o których mowa zwłaszcza w § 16 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 5 września 2007 r. w sprawie przetwarzania przez Policję informacji o osobach, w § 11 ust. 3, w § 30 i w § 31 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 31 grudnia 2012 r.

w sprawie przetwarzania informacji przez Policję oraz w art. 58 ust. 1 w zw.

z art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, w ten sposób, że w policyjnym systemie teleinformatycznym (...) pozyskał za pośrednictwem asp. Sztab. G. B. – informacje dotyczące pojazdu marki P. (...) o nr rej. (...) oraz (danych osobowych) jego właściciela, po czym przekazał je E. S., czym działał na szkodę prawnie chronionego interesu publicznego, w tym wymiaru sprawiedliwości oraz zaufania obywateli do organów państwowych (Policji) jak i interesu prywatnego na szkodę A. K. (2) i R. K. (2)

tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.,

5. w dniu 4 lutego 2013 r. w miejscowości B., powiat (...), jako funkcjonariusz zespołu (...) w B., posiadający – w związku z pełnioną funkcją i wykonywaniem czynności służbowych – dostęp do policyjnych systemów informatycznych

i teleinformatycznych, przekroczył swoje uprawnienia i nie dopełnił obowiązków, o których mowa zwłaszcza w § 16 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 5 września 2007 r. w sprawie przetwarzania przez Policję informacji o osobach, w § 11 ust. 3, w § 30 i w § 31 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 31 grudnia 2012 r.

w sprawie przetwarzania informacji przez Policję oraz w art. 58 ust. 1 w zw.

z art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, w ten sposób, że ujawnił M. R. (1) wiadomości z postępowania przygotowawczego Prokuratury Rejonowej w Świdniku o sygn. akt Ds. 2405/12, czym działał na szkodę prawnie chronionego interesu publicznego, w tym wymiaru sprawiedliwości oraz zaufania obywateli do organów państwowych (Policji),

tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.,

6. w dniu 21 lutego 2013 r., w dniu 28 listopada 2012 r. w miejscowości B., powiat (...), jako funkcjonariusz zespołu (...) w B., posiadający – w związku z pełnioną funkcją i wykonywaniem czynności służbowych – dostęp do policyjnych systemów informatycznych

i teleinformatycznych, przekroczył swoje uprawnienia i nie dopełnił obowiązków, o których mowa zwłaszcza w § 16 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 5 września 2007 r. w sprawie przetwarzania przez Policję informacji o osobach, w § 11 ust. 3, w § 30 i w § 31 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 31 grudnia 2012 r.

w sprawie przetwarzania informacji przez Policję oraz w art. 58 ust. 1 w zw.

z art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, w ten sposób, że

w policyjnym systemie informatycznym (...) pozyskał informacje dotyczące osób D. N. i M. M. (1), po czym przekazał je A. G., czym działał na szkodę prawnie chronionego interesu publicznego, w tym wymiaru sprawiedliwości oraz zaufania obywateli do organów państwowych (Policji), jak i interesu prywatnego D. N. i M. M. (1)

tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.,

7. w dniu 12 kwietnia 2013 r., w w dniu 28 listopada 2012 r. w miejscowości B., powiat (...), jako funkcjonariusz zespołu (...) w B., posiadający – w związku z pełnioną funkcją

i wykonywaniem czynności służbowych – dostęp do policyjnych systemów informatycznych i teleinformatycznych, przekroczył swoje uprawnienia i nie dopełnił obowiązków, o których mowa zwłaszcza w § 16 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 5 września 2007 r.

w sprawie przetwarzania przez Policję informacji o osobach, w § 11 ust. 3, w § 30 i w § 31 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 31 grudnia 2012 r. w sprawie przetwarzania informacji przez Policję oraz w art. 58 ust. 1 w zw. z art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, w ten sposób, że w policyjnym systemie informatycznym (...) pozyskał informacje (dane osobowe) dotyczące osoby A. J., po czym przekazał je A. G., czym działał na szkodę prawnie chronionego interesu publicznego,

w tym wymiaru sprawiedliwości oraz zaufania obywateli do organów państwowych (Policji), jak i interesu prywatnego A. J.

tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.

to jest o ciąg 7 przestępstw z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. na okres 1 roku próby.

Nadto, Sąd na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt. 7 k.k. orzekł wobec oskarżonego T. Ż. świadczenie pieniężne w kwocie 1.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy postpenitencjarnej.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli prokurator, obrońca oskarżonego oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego D. K..

Prokurator wyrok Sądu Rejonowego zaskarżył w całości na niekorzyść oskarżonego. Na podstawie art. 438 pkt. 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 427 § 1 i 2 k.p.k. orzeczeniu zarzucił:

1. mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tegoż orzeczenia, a polegający na ustaleniu przez orzekający Sąd, że oskarżony T. Ż. dopuścił się ciągu siedmiu przestępstw z art. 231 § 1 k.k. w postaci przypisanej mu przez tenże Sąd w zaskarżonym wyroku, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów zgromadzonych w przedmiotowej sprawie, w ich wzajemnym powiązaniu, prowadzi do jednoznacznego wniosku, że oskarżony ten dopuścił się dwóch przestępstw w postaci wskazanej przez prokuratora w akcie oskarżenia z dnia 13 kwietnia 2015 r. tj. jednego z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz jednego ciągłego z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

2. obrazę prawa materialnego tj. art. 66 § 1 k.k., a polegającą na warunkowym umorzeniu, na podstawie tegoż przepisu, postępowania karnego prowadzonego przeciwko oskarżonemu T. Ż., w sytuacji braku niezbędnej ku temu, określonej w tymże przepisie, koniecznej przesłanki w postaci „nieznaczności” stopnia społecznej szkodliwości zarzuconych (przypisanych mu czynów oraz art. 115 § 2 k.k., a polegającą na dokonaniu stopnia społecznej szkodliwości czynów zarzuconych (przypisanych) oskarżonemu T. Ż. de facto z pominięciem okoliczności w tymże przepisie wymienionych.

Podnosząc powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Kole do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego T. Ż. wyrok Sądu Rejonowego zaskarżył w całości. Na podstawie art. 438 pkt. 1-3 k.p.k. orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania – art. 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k., przez niewypełnienie obowiązków przewodniczącego wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, szczególnie tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego, nierozważenie wiarygodności i mody dowodowej załączonych do akt materiałów uzyskanych w trakcie prowadzenia czynności operacyjnych o kryptonimie „(...)”, przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i zasad prawidłowego rozumowania (co w szczególności przejawia się w ocenie wyjaśnień oskarżonego jak i zeznań świadków) – w ustaleniu prawdziwości zarzutów postawionych oskarżonemu, skutkujące także niewypełnieniem wymogów art. 424 k.p.k., które to uchybienia miały wpływ na treść orzeczenia przez to, że zostały oparte na materiałach niepełnych, niewłaściwej ocenie stanu faktycznego w tym także w zakresie zamiaru i motywacji zachowań oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów, a wydane zostało bez wyjaśnienia istotnych wątpliwości na tle ujawnionego materiału dowodowego doprowadzając w efekcie do błędnej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego, jak również nieuwzględnienia przepisu art. 17 § 1 pkt. 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k.,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego wyroku, a mający wpływ na treść rozstrzygnięcia przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej ocenie dowodów, że oskarżony T. Ż. dokonał czynów mu zarzucanych wyczerpujących dyspozycję art. 231 § 1 k.k.,

3. obrazę prawa materialnego tj. przepisu art. 115 § 2 k.k. w zw. z art. 1 § 2 i 3 k.k. przez błędne zastosowanie polegające na pominięciu przy ocenie stopnia karygodności przypisanych oskarżonemu czynów, okoliczności dotyczących społecznej szkodliwości czynów, motywacji sprawcy, postaci jego zamiaru i stopnia winy oraz art. 231 § 1 k.k. przez niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że oskarżony wypełnił swoim zachowaniem znamiona określone w tym przepisie i znajduje on zastosowanie w stosunku do oskarżonego.

Na podstawie art. 440 k.p.k. obrońca wniósł nadto o uznanie zaskarżonego wyroku za rażąco niesprawiedliwy.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty na korzyść oskarżonego przez jego uniewinnienie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt. 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. lub jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wyrok zaskarżył w zakresie przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. popełnionego na szkodę D. K.. Na podstawie art. 438 pkt. 1 i 3 k.p.k. orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że wina i społeczna szkodliwość przestępstwa zachowań oskarżonego wobec oskarżyciela posiłkowego D. K. nie są znaczne,
2. naruszenie prawa materialnego – art. 66 § 1 k.k. polegające na zastosowaniu wobec oskarżonego instytucji warunkowego umorzenia postępowania podczas gdy wina i społeczna szkodliwość przestępstwa zachowań T. Ż. wobec oskarżyciela posiłkowego jest znaczna, a ponadto postawa oskarżonego, który neguje przestępczy charakter swoich działań świadczy, że podejmie podobne działania w przyszłości,
3. naruszenie prawa materialnego – art. 67 § 3 k.k. poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie wniosku oskarżyciela posiłkowego o orzeczenie wobec D. K. zadośćuczynienia w kwocie 5.000 zł ze względu na brak podstawy prawnej takiego rozstrzygnięcia,
4. naruszenie prawa materialnego – art. 115 § 2 k.k. polegające na dokonaniu oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego na szkodę oskarżyciela posiłkowego z pominięciem okoliczności wymienionych w tym przepisie.

Stawiając te zarzuty pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie czynu popełnionego przez oskarżonego na szkodę oskarżyciela posiłkowego D. K. i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Kole do ponownego rozpoznania.

#### ***Sąd odwoławczy zważył, co następuje:***

Wszystkie wniesione apelacje okazały się częściowo zasadne. W konsekwencji stwierdzonych uchybień zachodziła konieczność uchylania w całości zaskarżonego wyroku wobec oskarżonego T. Ż. i przekazania tej sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że ocena dowodów przeprowadzonych w toku postępowania pozostaje pod ochroną prawa procesowego (art. 7 k.p.k.) gdy zostaje poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.). Sąd winien rozważyć wszystkie okoliczności sprawy przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.) oraz wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego uargumentować swoje przekonanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k.). W ramach realizacji zasady zawartej w art. 7 k.p.k. sąd ma bowiem prawo uznać za wiarygodne zeznania świadka (lub wyjaśnienia oskarżonego), co do niektórych przedstawionych przez niego okoliczności, pod warunkiem jednak, że swoje stanowisko w tej kwestii w sposób przekonujący uzasadni.

Przeprowadzona kontrola instancyjna wykazała, że Sąd Rejonowy dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie ustrzegł się błędów skutkujących naruszeniem art. 7 k.p.k. Nadto poczynione ustalenia faktyczne pozostają częściowo błędne a częściowo niepełne.

W ocenie Sądu odwoławczego prokurator we wniesionej apelacji – odnośnie czynu z pkt. I aktu oskarżenia – zasadnie stawia zarzut dowolnej oceny dowodów, a w konsekwencji poczynienia błędnych ustaleń faktycznych oraz nieprawidłowej kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego.

Niewątpliwie bardzo istotnym dowodem dla przedmiotowej sprawy są materiały uzyskane w związku ze stosowaniem kontroli operacyjnej (...) kryptonim „K.-1”, w ramach sprawy operacyjnej kryptonim (...), przeprowadzonej przez Wydział w P. Zarządu I Biura Spraw Wewnętrznych KGP (k. 8 i n.).

W toku w/w kontroli uzyskano zapis szeregu rozmów przeprowadzonych przez T. Ż., z których sporządzono komunikaty tj. stenogramy. Z treści komunikatów wynika, że oskarżony T. Ż. w dniu 19 grudnia 2012 r. czterokrotnie

uczestniczył w rozmowach telefonicznych, których zasadniczym tematem było zdarzenie z udziałem T. S. oraz M. Ł. i S. Ł.. Jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy zdarzenie to dotyczyło zmuszenia M. oraz S. małżeństwa Ł., przy użyciu przemocy oraz gróźb bezprawnych, do określonego zachowania tj. zwrotu określonej wierzytelności. Opisane zajście miało miejsce

w godzinach porannych 19 grudnia 2012 r. i pokrzywdzeni niezwłocznie, jeszcze tego samego dnia, złożyli zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa na ich szkodę. Podczas czynności okazania wizerunków M. Ł. rozpoznała T. S. jako jednego ze sprawców przestępstwa. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego M. Ł. przesłuchiwana była od godz. 10.23 do 10.55 (k. 161-163) natomiast w czynności okazania brała udział w godz. od 11.00 do 11.15 (k. 167-168v). Odnośnie zaś S. Ł., to składał on zeznania w godz. 12.00-12.35 (k. 171-172v). Sąd Rejonowy właściwie ustalił także, że T. Ż. w dniu 19 grudnia 2012 r. o godz. 12.48 rozpoczął telefoniczną rozmowę z M. R. (1), o godz. 13.10 oraz 15.08 rozmawiał z T. S. i W. S., zaś o godz. 20.07 z M. G.. Rozmowy te zostały utrwalone w toku kontroli operacyjnej, a ich treść przedstawiona w postaci stosownych stenogramów.

Treść komunikatów z dnia 19 grudnia 2012 r. w zasadzie nie pozostawia wątpliwości, że oskarżony prowadząc rozmowy z T. S. działał

w celu osiągnięcia korzyści osobistej aczkolwiek nie dla siebie, lecz dla T. S.. W tym też zakresie słuszny okazał się zarzut prokuratora wskazującego na uchybienie Sądu Rejonowego dokonującego analizy dowodów oraz czyniącego ustalenia faktyczne w powyższym zakresie. W szczególności na zainteresowanie oskarżonego losem T. S. wskazuje rozmowa T. Ż. przeprowadzona o godz. 12.48 z M. R. (2). Oskarżony odnosząc się do sytuacji T. S. po złożeniu zawiadomienia o przestępstwie przez M.

i S. Ł. wskazał: „no czy on zgłupiał kurwa na święta. No jeszcze miał tamte zawiasy, zaro miały wyjść i... (...) gamoń, on się nic nie nauczy, on jest gamoń” (k. 622). Stwierdzenia te należy jednak powiązać z treścią rozmów oskarżonego bezpośrednio z T. S. zarówno z godz. 13.10 jak

i 15.08. Oskarżony w ich toku szczegółowo instruuje T. S. co do czynności jakie ten powinien podjąć, by uniknąć odpowiedzialności karnej,

a pokrzywdzeni zmienili treść swoich dotychczasowych zeznań. Na wysoki stopień zaangażowania oskarżonego w prywatne sprawy T. S. wskazuje także rozmowa T. Ż. z M. G.. Oskarżony przedstawił temu ostatniemu jakie działania podjął, by uzyskać dla T. S. jak najlepszą pozycję w ewentualnym postępowaniu z zawiadomienia M. oraz S. Ł.. Nie można nie zauważyć również, że pierwsza rozmowa oskarżonego z M. R. (1) odbyła się zaledwie 13 minut po zakończeniu przesłuchania S. Ł. i nastąpiła z inicjatywy T. Ż.. Odnotowano bowiem kierunek połączenia jako „wychodzące” z telefonu użytkowanego przez oskarżonego (k. 622). Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawionym powyżej celom działania oskarżonego w zasadzie poświęcił jedno zdanie (s. 18 uzasadnienia) i całkowicie zaniechał analizy zgromadzonego materiału dowodowego w powyższym zakresie. Ten jest natomiast na tyle szczegółowy, że pozwala na poczynienie niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych co do celów działania oskarżonego oraz określenia korzyści osobistej jaką miał uzyskać T. S..

W uzasadnieniu apelacji prokurator zarzucił Sądowi Rejonowemu niezasadne wyeliminowanie z opisu czynu z pkt. I aktu oskarżenia stwierdzenia: „a jednocześnie instruuwał go (T. S.) co do sposobu zachowania umożliwiającego mu uniknięcie odpowiedzialności karnej za jego popełnienie, w tym – chcąc, aby T. S. i W. S. dokonali czynu zabronionego – nakłaniał ich do podżegania M. i S. Ł. do składania fałszywych zeznań

w tymże zainicjowanym postępowaniu przygotowawczym, czym utrudnił jego prowadzenie”, a w konsekwencji niezasadną zmianę kwalifikacji prawnej czynu przypisanego T. Ż.. Zarzutowi temu nie sposób odmówić słuszności, w szczególności, że Sąd Rejonowy po raz kolejny zaniechał szczegółowej analizy wszystkich wypowiedzi oskarżonego utrwalonych w toku kontroli operacyjnej. Sąd ograniczył się bowiem do oceny i wypuklenia tej części rozmów oskarżonego,

w których ten radził T. S. zgłoszenie się na komisariat Policji celem złożenia zeznań – rozmowa z godz. 13.10. Pominął jednak treść pozostałych rozmów oskarżonego, w tym prowadzonych nie tylko z T. S. ale również z W. S. oraz M. G.. Przywołać choćby należy następujące stwierdzenia T. Ż.: „trzeba było zadzwonić się zapytać jak to zrobić... bo by mieli paserę i jeszcze by ci musieli oddać pieniądze kurwa ci ze złomu. A tak to no trzeba dobrze wytłumaczyć” – rozmowa z

T. S. z godz. 13.10 (k. 624), „to powiedz tak, pojedziesz tak, bo ja zgłaszam kradzież i wtedy wy będziecie mieli paserkę...” – rozmowa z T. S. z godz. 15.08, „i wtedy pojedą do komendy, ich dosłuchają i będą musieli w zeznaniach powiedzieć, że wiesz, że... no... po prostu nie było gróźb, nie grozili tylko, że zapytaliśmy o tą kwotę i tam tego tego, żeby wycofali że nie było tego wymusz..., że oni nie chcieli wymusić, rozumiesz. Muszą być dosłuchani, nie” – rozmowa z W. S. (k. 625), „no bo wiesz ja mówię to ty siwy zgłaszaj kradzież, nie (...) No nie wiem ale gościu ma już wycofać i tak i tak (...) Tak, że nie było gróźb i tam tego tylko się nie dogadali po prostu pod wpływem emocji przyjechał na policję. Bo pojechał tam W. powiedzieć jak nie to paserę jeszcze będzie miał, nie (...) No. No bo tak im powiedziałem” – rozmowa z M. G. o godz. 20.07 (k. 626). Sąd Rejonowy całkowicie przemilczał informacje oraz wnioski płynące z wyżej przytoczonych stwierdzeń oskarżonego. Tymczasem użyte przez T. Ż. sformułowania są precyzyjne oraz jednoznaczne i nie powinny nasuwać większych trudności w odczytaniu zamiaru i celu działania oskarżonego. Tym bardziej, że oskarżony powtórzył je kilkakrotnie co dodatkowo ułatwia ich prawidłowe odczytanie. Nie można zatem odmówić słuszności stwierdzeniom prokuratora, że oskarżony instruował T. S. oraz W. S. co do sposobu dalszego postępowania mającego ostatecznie doprowadzić do uniknięcia odpowiedzialności karnej przez T. S.. Treść rozmów wskazuje bowiem, że oskarżony podzegał w/w osoby do podżegania pokrzywdzonych M. oraz S. Ł. do złożenia fałszywych zeznań. Nie można bowiem inaczej odczytać rady oskarżonego, by T. S. pojechał do pokrzywdzonych i nakłaniał ich do zmiany zeznań w zakresie dotyczącym wypowiedzianych pod ich adresem gróźb. Gdyby ci zaś nie zgodzili się na taką zmianę T. S. miał zagrozić złożeniem zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa kradzieży, a w konsekwencji pokrzywdzonym groziłaby odpowiedzialność za paserstwo. Zbytnią wagę Sąd przywiązał przy tym do treści zeznań M. Ł. oraz S. Ł. w zakresie w jakim stwierdzili, że nie byli nakłaniani przez T. S. oraz W. S. do zmiany zeznań, a to z uwagi, że dla odpowiedzialności karnej za podżeganie do podżegania bez znaczenia pozostaje okoliczność czy osoba podżegana w rzeczywistości podjęła próbę nakłonienia innej osoby do popełnienia przestępstwa. Można jedynie rozważyć, że działanie oskarżonego było podżeganiem do podżegania czy może usiłowaniem podżegania do podżegania. Dla dokonania podżegania konieczne jest bowiem ukończenie czynności nakłaniania oraz wywołanie u osoby nakłanianej zamiaru podjęcia określonej czynności, bez konieczności jej urzeczywistnienia (wyr. SN z 20.09.2007 r., III KK 149/07, LEX 420451). Jednocześnie wskazać trzeba, że podżeganie może być popełnione w formie usiłowania, i to zarówno wtedy gdy usiłujący bezskutecznie nakłania do czynu zabronionego o znamionach określonych w przepisach części szczególnej kodeksu karnego jak i wtedy, gdy bezskutecznie nakłania do czynu zabronionego z znamionach podżegania (uch. SN z 21.10.2003 r., I KZP 11/03, OSNKW 2003/11-12/89).

Nadto, w ocenie Sądu odwoławczego zachowanie oskarżonego T. Ż., polegające na ujawnieniu w dniu 19 grudnia 2012 r. wiadomości

z postępowania zainicjowanego przez małżeństwo Ł. osobie M. R. (1), winno stanowić integralną część czynu zabronionego opisanego w pkt. I aktu oskarżenia. Przemawia za tym ścisły związek oraz bliskość czasowa poszczególnych działań oskarżonego. W szczególności ujawnione wiadomości dotyczyły tego samego postępowania, chodziło o te same informacje, a przy tym cel działania oskarżonego był tożsamy. Z tego też względu winno podlegać ocenie karnoprawnej jako całość

i jeden czyn oskarżonego nie zaś jako odrębne czyny zabronione, jak to czyni prokurator w akcie oskarżenia. Sąd odwoławczy nie podzielił przy tym zapatrywania obrońcy T. Ż., że ten informując M. R. (1) o szczegółach zdarzenia z udziałem T. S. nie wypełnił znamion czynu z art. 231 § 1 k.k. Treść rozmowy z godz. 12.48 wskazuje, że M. R. (1) nie miał żadnej wiedzy co do zainicjowania postępowania z zawiadomienia małżeństwa Ł. (k. 622). Co więcej, z rozmowy z oskarżonym dowiedział się kim jest jedna z osób podejrzanych

o popełnienie przestępstwa i jak zakwalifikowano czyn opisany przez pokrzywdzonych. Oskarżony podał przy tym dane osobowe osób pokrzywdzonych

i jaki przebieg miało zdarzenie popełnione na ich szkodę. Nie można zatem uznać, by ujawnione informacje były na tyle ogólne, by nie doszło do naruszenia interesu publicznego. Przeciwnie, przekazane informacje pozwalały na ustalenie tak osób pokrzywdzonych jak i osoby podejrzanej, godziny i dnia popełnienia czynu zabronionego oraz jego przebiegu. Oskarżony przekazał zatem wszystkie najistotniejsze okoliczności zdarzenia. Bez znaczenia jest przy tym fakt, że M. R. (1) osobiście nie brał w nim udziału. Słusznie wskazuje natomiast obrońca na okoliczność, że M. G. w dniu 19 grudnia 2012 r. pracował jako funkcjonariusz Policji i z racji zajmowanego stanowiska był uprawniony do zapoznawania się ze szczegółami dotyczącymi prowadzonych postępowań karnych oraz informacjami o złożonych

zawiadomieniach o popełnianych czynach zabronionych na terenie KPP w K.. Był on zatem osobą uprawnioną do zasięgania takich informacji. W tej sytuacji, sformułowany w akcie oskarżenia zarzut ujawnienia przez oskarżonego M. G. – jako osobie nieuprawnionej – informacji o postępowaniu z zawiadomienia małżonków Ł. jawi się jako chybiony. Przesłuchany przed Sądem M. G. wskazał, iż o szczegółach dotyczących spraw dowiadywał się od kolegów, z którymi współpracował, od dyżurnego oraz z przebiegu odpraw służbowych (k. 915v). Powyższe znajduje potwierdzenie w treści komunikatu z rozmowy oskarżonego oraz M. G. z godz. 20.07 z dnia 19 grudnia 2012 r. Jej początkowa treść wskazuje bowiem, że obaj rozmówcy znają szczegóły zdarzenia z udziałem małżonków Ł. (k. 626).

W sposób całkowicie nieprzekonujący obrońca oskarżonego stara się wykazać, że T. Ż. o zdarzeniu z udziałem z T. S. oraz małżeństwa Ł., dowiedział się podczas rozmowy przeprowadzonej z W. S.. Przeczy temu zapis rozmowy T. Ż. z M. R. (1) rozpoczętej o godz. 12.48, a więc zaledwie 13 minut po zakończeniu czynności przesłuchania pokrzywdzonego S. Ł.. Oskarżony wskazuje wówczas: „wiesz co ja czytom teraz? (...) T. S., lat 35, zamieszkały K. ul. (...) wspólnie z nn osobą poruszającą się samochodem osobowym marki a. dokonali wymuszenia rozbójniczego” (k. 622). Nie ulega zatem wątpliwości, że oskarżony o zdarzeniu dowiedział się z policyjnych systemów informatycznych, nie zaś pośrednio od wskazywanego W. S.. Myli się również obrońca twierdząc, że analiza treści komunikatów z przeprowadzonych rozmów nie pozwala na ustalenie, że oskarżony przekazał T. S. jakiegokolwiek dane z postępowania karnego z zawiadomienia małżonków Ł.. Przeciwnie oskarżony wprost wskazał T. S. jak M. i S. Ł. opisali zachowanie sprawców. Informacja ta była niewątpliwie pomocna, gdyż pozwoliła T. S. na zorientowanie się w grożących mu konsekwencjach prawnych oraz podjęcie działań zaradczych.

Słusznie natomiast obrońca wskazał na wątpliwości jakie rysują się w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. 2 zaskarżonego wyroku, dotyczącego sprawdzenia danych osoby S. K.. Faktem jest, że oskarżony w dniu 3 grudnia 2012 r. korzystając z systemu(...) dokonał wprowadzenia danych osobowych (...). Po uzyskaniu szeregu wyników dokonał ich przeglądu, przy czym ostatnim z przeglądanych wyników wyszukiwania był S. K. zam. w G. przy ul. (...) (k. 241-242, 468-469). Nie ulega również wątpliwości, że wobec w/w osoby komornik przy Sądzie Rejonowym Jarosław F. prowadził od dnia 18 kwietnia 2012 r. czynności egzekucyjne (k. 497, 571-572). Brak jest jednak jakichkolwiek dowodów bezpośrednich czy choćby poszlak, wskazujących, że oskarżony dokonywał sprawdzenia danych S. K. w sposób formalny bądź też nieformalny na potrzeby prowadzonej egzekucji komorniczej. W szczególności zaś, by weryfikacja informacji odnośnie w/w osoby wykonana była na prośbę A. G. – siostry oskarżonego, która zatrudniona była w kancelarii komornika. Skoro bowiem materiał dowodowy nie wskazuje na jakąkolwiek aktywność w powyższym zakresie A. G., to nie można niejako

z góry przyjąć, że kontaktowała się z oskarżonym w analogiczny sposób, jaki miał miejsce przy sprawdzaniu danych D. K., D. N., M. M. (1)

i A. J.. W tej sytuacji Sąd winien zastosować przepis art. 5 § 2 k.p.k. nakazujący rozstrzygać nieusuwalne wątpliwości na korzyść oskarżonego.

Słusznie obrońca zwrócił także uwagę, że samo przekroczenie uprawnień albo niedopełnienie obowiązków nie wyczerpuje jeszcze znamion przestępstwa określonego w art. 231 § 1 k.k. Dla jego bytu konieczne jest ustalenie "działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego". Sąd Rejonowy winien zatem, w sposób konkretny oraz poddający się ocenie, zidentyfikować w/w interes publiczny oraz interes prywatny odnośnie do każdego z czynów przypisanych T. Ż.. Należy przy tym pamiętać, że przestępstwo określone w art. 231 § 1 lub 2 k.k. nie jest przestępstwem formalnym, ale należy do kategorii przestępstw z konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo, a więc materialnych, znamienych skutkiem, którym jest wystąpienie niebezpieczeństwa powstania szkody w interesie publicznym lub prywatnym. Wystarczy zatem wystąpienie samego zagrożenia dla interesu publicznego lub prywatnego. Nadmienić jedynie należy, że przepis art. 231 § 1 i 2 k.k. bezpośrednio chroni choćby prawidłowe funkcjonowanie organów ścigania i związany z tym autorytet władzy publicznej, a dotyczy również kwestii zaufania obywateli do państwa oraz równego traktowania obywateli wobec prawa. Są to podstawowe zasady życia publicznego i nie mogą być uznane za zbyt abstrakcyjne, by nie mogło dojść do ich narażenia w konkretny sposób. Przeciwnie, w oparciu o takie właśnie atrybuty władzy dokonuje się ocen w zakresie sprawności organów państwowych oraz pozostających pod ich kontrolą instytucji,



buduje się zaufanie do państwa i jego struktur. W tej sytuacji spowodowanie narażenia autorytetu określonego rodzaju organu, czy też narażenie utraty dobrego imienia oraz zaufania

w zakresie bezstronności w wykonywaniu sprawowanej przez niego władzy, spełnia kryterium działania na szkodę interesu publicznego o którym stanowi art. 231 k.k. Jeśli zaś chodzi o interes prywatny Sąd winien każdorazowo go sprecyzować mając na uwadze konkretne działania oskarżonego, mając przy tym na względzie choćby ustawę z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 1997 r., Nr 133, poz. 883 ze zm.). Dopiero po poczynieniu przez Sąd ustaleń faktycznych

w powyższym zakresie możliwe będzie określenie, czy oskarżony wypełnił znamiona czynów z art. 231 § 1 k.k.

Nadto Sąd powinien poczynić szczegółowe ustalenia na okoliczność, jakie dane T. Ż. ujawniał zainteresowanym osobom, co przecież wynika z informacji jakie oskarżony uzyskiwał na skutek wyszukiwania w komputerowych bazach policyjnych. Przypomnieć bowiem należy, że opis czynu przytaczany w wyroku powinien obejmować wszystkie elementy czynu mające znaczenie dla jego prawidłowej kwalifikacji, nie tylko oznaczenie czasu i miejsca jego popełnienia, ale również zachowania sprawcy wypełniające ustawowe znamiona czynu zabronionego, a także istotne elementy konkretyzujące ten czyn (art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k.). Z tego też względu ustalenia faktyczne dotyczące ujawnianych informacji winny mieć odzwierciedlenie w opisie czynów przypisywanych oskarżonemu.

Nie można natomiast zgodzić się z twierdzeniem obrońcy, że odnośnie czynów przypisanych T. Ż. w pkt. 1, 6 i 7 wyroku Sąd dopuścił się błędu

w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżony po uzyskaniu informacji

z systemów (...) i (...) faktycznie przekazywał je pracownikowi kancelarii komorniczej – A. G.. Obrońca pomija fakt, że pomiędzy działaniami oskarżonego, a A. G. zachodzi ścisły związek: w dniu 27 listopada 2012 r. A. G. w rozmowie telefonicznej pyta T. Ż. czy jest w pracy ,

a następnie stwierdza „mam tu jednego do sprawdzenia”, po czym umawiają się na kontakt w dniu, kiedy oskarżony będzie w pracy (k. 620). W dniu 28 listopada 2012 r. oskarżony dokonał wyłącznie jednego sprawdzenia – w systemie (...) podał dane osobowe D. K. (k. 241-242, 468). Zważyć przy tym należy, że Komornik Sądowy przy Sądzie (...) J. F. prowadził egzekucję wobec w/w osoby pod sygn. akt Km 1370/12 (k. 497). Przechodząc dalej, w dniu 21 lutego 2013 r. A. G. w rozmowie z oskarżonym podaje dane osobowe M. M. (1) oraz D. N. (k. 20) i w tym samym dniu oskarżony w systemie (...) dokonuje sprawdzenia podając w kryteriach zapytania: (...), (...) oraz pozostałe informacje o w/w osobach uzyskane od A. G. (k. 241-242, 475). Co charakterystyczne, w rozmowie odnośnie M. M. (1) A. G. nie podała nr PESEL, a jedynie rok urodzenia i właśnie w oparciu o te dane oskarżony dokonywał wyszukiwania. Także wobec tych osób komornik J. F. prowadził postępowania egzekucyjne odpowiednio o sygnaturach Kmp 36/11, Kmp 30/86 i Kmp 36/09 (k. 497). Analogiczny przebieg miała rozmowa A. G. z oskarżonym w dniu 12 kwietnia 2013 r. (k. 25). Tym razem A. G. podała dane osobowe oraz PESEL dotyczące A. J.. W tym samym dniu oskarżony dokonał sprawdzenia w/w osoby w systemie (...) (k. 241-242, 476).

I w tym przypadku komornik J. F. prowadził czynności egzekucyjne wobec osoby, co do której oskarżony dokonał sprawdzenia (k. 497). W ocenie Sądu odwoławczego powtarzalność sytuacji, przebieg rozmów podczas których oskarżony przyjmuje dyktowane dane („no poczekaj już se zapisze – k. 20, „no dobra, no dobra dawaj... dobra i daj mi ten... PESEL” – k. 25), niezwłoczne dokonywanie sprawdzenia w bazach oraz wypowiedziane przez oskarżonego zwroty po otrzymaniu danych osobowych „dobra, to zaraz ci odzwonię” (k. 20), „oddzwonię do ciebie zaraz” (k. 25), wskazują że doszło w tych sprawach do przekazania danych uzyskanych

w wyniku wyszukiwania w policyjnych bazach danych. Nadmienić także, że należy organy i inne podmioty wymienione w art. 2 ust. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r.

o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. z 1997 r., Nr 133, poz. 882 ze zm.) oraz art. 761 § 1 k.p.c. uprawnione są do udzielenia komornikowi niezbędnych informacji, jednakże wyłącznie na pisemne żądanie komornika lub upoważnionej przez niego osoby. W okolicznościach przedmiotowej sprawy oskarżony ujawniał zaś informacje uzyskane za pomocą policyjnych baz danych, na telefoniczną prośbę jego siostry, pracownika kancelarii komorniczej.

Odnośnie przypisanego T. Ż. czynu z pkt. 5 zaskarżonego wyroku wskazać trzeba, że treść komunikatu z rozmowy telefonicznej przeprowadzonej pomiędzy oskarżonym a M. R. (1) jednoznacznie określa datę oraz godzinę ujawnienia

informacji dotyczących postępowania 1 Ds. 2405/12 (prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową wŚ. wobec M. R. (3) – brata M. R. (1)). Niezrozumiały zatem pozostaje zarzut braku w materiale dowodowym takich dowodów, które pozwalałyby na powyższe ustalenia. Zauważyć nadto należy, że ujawniona informacja dotyczyła poszukiwania M. R. (3) do sprawy 1 Ds. 2405/12. Nie sposób zatem uznać, by oskarżony wszedł w posiadanie powyższej informacji ze względu na fakt odbierania korespondencji kierowanej do M. R. (1) i widniejące na listach dane adresowe oraz sygnatury spraw. Zauważyć nadto należy, że M. R. (1) do sprawy 1 Ds. 2405/12 poszukiwany był od dnia 29 stycznia 2013 r. a rozmowa miała miejsce już w dniu 4 lutego 2013 r. (k. 17-19, 216-217).

We wniesionej apelacji prokurator zarzucił Sądowi Rejonowemu błędną kwalifikację prawną zachowania oskarżonego i zaniechanie zakwalifikowania jego działań opisanych w pkt. II aktu oskarżenia jako czynu ciągłego. Z zarzutem tym nie sposób się jednak zgodzić. Wskazać bowiem należy, że przestępstwo ciągle zachodzi, gdy spełnione są określone przesłanki podmiotowe i przedmiotowe. Przesłanką podmiotową jest istniejący z góry zamiar, obejmujący realizację zamierzonego przestępstwa w dwu lub więcej zachowaniach, natomiast przesłanki przedmiotowe to "krótkie odstępy czasu" między tymi zachowaniami, a także tożsamość pokrzywdzonego w wypadku zamachów na dobro osobiste. Chodzi tu o zamiar

w rozumieniu art. 9 § 1 k.k., przy czym musi to być ten sam zamiar (a nie taki sam), a zatem wszystkie elementy składowe (zachowania) muszą być nim objęte. Oznacza to, że z góry powzięty zamiar musi się odnosić do poszczególnych zachowań składających się na przestępstwo ciągle. Nie może to być tzw. zamiar ogólny albo odnawiany pod wpływem powtarzającej się sposobności.

Analizując poszczególne zachowania oskarżonego z 28 listopada 2012 r. (dot. D. K.), 5 stycznia 2013 r. (dot. E. S.), 4 lutego 2013 r. (dot. M. R. (1)), 21 lutego 2013 (dot. D. N. i M. M. (1)) oraz 12 kwietnia 2013 r. (dot. A. J.) można co prawda dostrzec znaczne ich podobieństwo wynikające z działania w podobny sposób tj. korzystania z policyjnych systemów informatycznych na prośbę określonych osób. W ocenie Sądu odwoławczego działanie nie było jednak podjęte z góry powziętym zamiarem, a raczej wynikało z takiej samej sposobności, którą dysponował oskarżony. Mając dostęp do policyjnych systemu informatycznych i baz danych, na prośbę zainteresowanych dokonywał ustaleń dotyczących wskazanych osób lub też postępowań. Zważyć jednak należy, że podejmowane czynności wynikały z różnych okoliczności niezależnych od oskarżonego, wykonywane były na prośbę różnych osób w wyniku nagłej, doraźnej potrzeby, na przestrzeni niemal 6 miesięcy. W tej sytuacji brak jest podstaw do przyjęcia, by oskarżony miał zamiar popełnienia przestępstwa w dwóch lub więcej zachowaniach. "Z góry powzięty zamiar" w rozumieniu art. 12 k.k. musi być bowiem interpretowany w świetle art. 9 § 1 k.k., co oznacza, że sprawca musi sobie uświadamiać w sposób konkretny owe przysze zachowania, które mają stanowić czyn ciągły, przynajmniej w tych ich elementach, które mają znaczenie dla przyjęcia realizacji znamion danego typu czynu zabronionego (post. SN z 15.05.2014 r., IV KK 8/14, LEX 1491137). W przedmiotowej sprawie oskarżony nie wiedząc czy wystąpi kolejna potrzeba uzyskania w bazach określonych danych, kto ją zgłosi, czego będzie dotyczyła nie mógł obejmować swoim zamiarem kolejnych rzeczywiście podjętych zachowań.

Prokurator oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego D. K. we wniesionych apelacjach podnieśli również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego poprzez przyjęcie, że czyny oskarżonego charakteryzowały się nieznacznym stopniem społecznej szkodliwości. Podniesionym przez skarżących zarzutom nie można odmówić słuszności. Przypomnieć należy, że przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości bierze się pod uwagę zarówno okoliczności o charakterze przedmiotowym (rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu), jak i podmiotowym (waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia). Wszystkie w/ w okoliczności Sąd winien mieć na uwadze przy ocenie społecznej szkodliwości czynów oskarżonego. Jednocześnie już tylko wielość zachowań oskarżonego powoduje, że łącznie ujemna zawartość jego czynów, z punktu widzenia społecznej szkodliwości, nie może być oceniona jako nie będąca znaczną. Na powyższą ocenę w najwyższym stopniu wpływ zaś mają motywacje oraz okoliczności działania T. Ż. opisanego w pkt. I aktu oskarżenia. Całkowicie nieprzekonujące pozostają rozważania Sądu, w których motywacje działania oskarżonego ocenione zostały w zasadzie pozytywnie (k. 19 uzasadnienia). Sąd nie dostrzega, że zachowania T. Ż. pozostające poza formalnymi, zgodnymi z

przepisami prawa, działaniami stron czy to postępowania czy też określonych stosunków społecznych i prawnych, realnie narażają konkretne osoby na szkodę prywatną oraz wystawiają na szwank zaufanie obywateli nie tylko do organów ścigania, ale w tej konkretnej sprawie również do organów egzekucyjnych. Przypomnieć należy, że z zapytaniami do oskarżonego nie zwracał się komornik J. F., lecz pracownik jego kancelarii czyniąc to w sposób całkowicie nieformalny, wręcz prywatny. Tego typu nieprzepisowe działania, nie mogą w konsekwencji być oceniane pozytywnie. Zawsze bowiem osoby zainteresowane oraz uprawnione mają wyznaczoną przez ustawodawcę drogę prawną, przy wykorzystaniu której mogą uzyskać niezbędne informacje czy też skorzystać z przysługujących im uprawnień. Jednocześnie zastrzec należy, że mając na uwadze stwierdzone podczas kontroli instancyjnej uchybienia Sądu Rejonowego opisane we wcześniejszej części uzasadnienia, przedwczesne byłoby definitywne dokonywanie oceny stopnia społecznej szkodliwości oskarżonego. Dopiero usunięcie wskazanych uchybień dotyczących oceny dowodów, częściowo błędnych oraz niepełnych ustaleń faktycznych, pozwoli Sądowi na ponowną ocenę stopnia winy jak i stopnia społecznej szkodliwości jego czynów oraz całości jego zachowania.

Dopiero po przeprowadzeniu postępowania z uwzględnieniem powyższych zaleceń, Sąd I instancji zobowiązany będzie orzec o odpowiedzialności karnej oskarżonego na podstawie całokształtu okoliczności prawidłowo ujawnionych na rozprawie głównej. W razie konieczności, swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy winien uzasadnić zgodnie z wymogami art. 424 k.p.k. bacząc, by nie doszło w tym zakresie do uchybień.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. Sąd odwoławczy orzekł jak w wyroku.

Anna Klimas Agata Wilczewska Robert Rafał Kwieciński